



Chrześcijański obraz świata

REDAKCJA
MATEUSZ KURKOWSKI

Chrześcijański obraz świata

**Studia Historica
Iuvenum
Investigatorum**



REDAKTOR SERII
FILIP WOLAŃSKI

2

Chrześcijański obraz świata

REDAKCJA
MATEUSZ KURKOWSKI



KRAKÓW 2024

© Copyright by Mateusz Kurkowski & individual authors, 2023

Mateusz Kurkowski

Uniwersytet Wrocławski

📧 <https://orcid.org/0000-0002-2397-6909>

✉ mateusz.kurkowski@interia.eu

Recenzja

dr hab. Filip Wolański, prof. UWr

Opracowanie redakcyjne

Dorota Ilnicka

Projekt okładki

Marta Jaszczuk

ISBN 978-83-8368-181-8 (druk)

ISBN 978-83-8368-182-5 (PDF)

<https://doi.org/10.12797/9788383681825>

Na okładce wykorzystano rysunek *Vision During a Mass* (ok. 1630 r.) autorstwa Belisario Corenzio

Wydanie publikacji zostało sfinansowane przez Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43

e-mail: publishing@akademicka.pl

<https://akademicka.pl>

Spis treści

NELL SYPNIEWSKA

*Chrześcijańska wizja późnoantycznej paidei na przykładzie
wychowania św. Ambrożego z Mediolanu* 7

MICHAŁ KNAPIK

Profesja Historyka w pismach Bedy Czcigodnego 17

JAKUB RADOSŁAW SIDOR

Passio sancti Pelagii Hrotswithy z Gandersheim jako źródło historyczne . . . 39

DARIUSZ KONIK

*Czwarta wyprawa krzyżowa w kontekście dotychczasowej narracji
historiograficznej – problemy badawcze* 49

ALBERT PRUDENTE

*Mongołowie a Christianitas w Flos historiarum terre orientis
Hetuma z Korykosu* 65

MATEUSZ ZIÓŁKOWSKI

*Retoryka religijna w traktacie pokojowym z Cateau-Cambrésis. Próba
analizy* 83

JAGODA ANCZAKOWSKA

*Śmierć Zygmunta III i Władysława IV w Pamiętniku o dziejach w Polsce
Albrychta Stanisława Radziwiłła* 93

AGATA NIEDZIELSKA

W trosce o zbawienie? Zaświatowy i doczesny wymiar donacji... 105

ALICJA SZATKOWSKA

*Obraz ksieni Magdaleny Mortęskiej w kazaniu pogrzebowym jezuity
Stanisława Brzechffy* 121

IZABELA ŚLIWIŃSKA-SŁOMSKA

*Dyspozycje funeralne w testamentach rzymskokatolickich żołnierzy
armii koronnej w XVII wieku* 135

MATEUSZ KURKOWSKI

Przełom w kalendariografii staropolskiej 153

KRZYSZTOF KONIECZNY

*Chrześcijańskie motywy wielkości państwa amerykańskiego
w początkach jego istnienia* 163

Indeks osób 177

Nell Sypniewska 

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Chrześcijańska wizja późnoantycznej paidei na przykładzie wychowania św. Ambrożego z Mediolanu

Abstract

A Christian Vision of *Paideia* in Late Antiquity on the Example of the Upbringing of Saint Ambrose of Milan

As a person who was born and who had lived in a time of a religious revolution, in which the Catholic Church started to gain power as one unitary organism (earlier composed of many local churches, called *ecclesiae*), Ambrose, bishop of Milan in the 4th century AD, is a splendid example of an individual able to use in his actions not only the Christian side of his education but also a traditional, classical one, known as a *paideia*. All of Ambrose's works, especially the orations, showcase his extensive knowledge of traditional toposes and pagan writings (e.g. Cicero's or Quintilian's texts). The phenomenon of reconciling two different traditions in one mind lies in the childhood of Ambrose – since most likely that was the time when he received his education based entirely on the concept of *paideia*. The aim of the article is to analyze the concept of *paideia* in Late Antiquity based on the teachings received by Ambrose in his childhood.

Keywords: *paideia*, Ambrose of Milan, education, upbringing of a child, early Christianity



Nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem, iż tak niezwykle istotą, jaką stanowi człowiek, w chwili jego narodzin i w okresie pierwszych lat życia przyrównać można, dość poetycko, do nieuformowanej jeszcze gliny, gotowej na nadanie kształtu przez zdolnego garncarza. Spojrzenie na dziecko niczym na białą kartę, istotą, która swój charakter zyskuje dopiero po odebraniu formacji, jaką są wychowanie i wykształcenie – choć pozostające pod zarzutami odbierania mu indywidualności i wszelkiej decyzyjności w kwestii

swojego losu, skądinąd raczej nietrafionymi – od stuleci funkcjonuje jako swoiste dziedzictwo kulturowe we wszelkich kręgach cywilizacyjnych. W tym świetle nie zaskakuje zatem fakt, że również człowiek starożytny, zanim stał się nim w pełnym tego słowa rozumieniu (jako ζῶν πολιτικόν, czy też jego łaciński odpowiednik, *animal sociale*), wykształcony i żywo uczestniczący w życiu wspólnoty, w jakiej przyszedł na świat, musiał przejść odpowiednią dla jego statusu drogę, która pozwalała na nadanie mu szlifów jako przyszłemu współobywatelowi, zarówno w charakterze politycznym, jako elementowi mechanizmu państwowego, jak i antropologicznym – członkowi społeczności. Doskonałym przykładem tej dwupłaszczyznowej edukacji, realizowanej ze szczególnym oddaniem w rzymskim społeczeństwie okresu cesarstwa, jest Ambroży, cesarski urzędnik prefektury oraz późniejszy biskup Mediolanu, znany z pewnością zwłaszcza z tej drugiej roli, która umożliwiła mu odegranie kluczowego dla władzy cesarskiej epizodu za rządów trzech prawowitych cesarzy, kolejno: Gracjana, Walentyniana II oraz Teodozjusza I, zwanego również Wielkim¹.

Dzięki urodzeniu w arystokratycznej rodzinie rzymskiej, która z tego tytułu wydała wielu wpływowych członków, w tym należącego do imperialnej elity urzędniczej ojca, a także dzięki zgromadzonemu znacznemu majątkowi Ambroży jeszcze jako dziecko odebrał staranne klasyczne wykształcenie, mieszczące się w kanonie wartości pogranicza świata pogańskiego i chrześcijańskiego. Zgodnie z panującymi niepisаныmi zasadami ród, na czele którego stał *pater familias*, odgrywał kluczową rolę w procesie wychowania młodego Rzymianina². Oczywiście nie oznaczało to, że do ukończenia określonego wieku wychowanek miał być izolowany od społeczeństwa. Wręcz przeciwnie, rodzice i krewni mieli swoisty obowiązek wprowadzenia młodzieńca do wspólnoty właśnie poprzez zapewnienie mu wymaganych elokwencji oraz umiejętności socjalnych. Dzieci z zamożniejszych domów nabywały tych cech w rzymskiej szkole lub u zatrudnianego przez rodzinę wychowawcy (*paidagogos*), którego zadaniem było zapoznanie podopiecznego ze światem wiedzy i podstawami obycia społecznego – w tym z retoryką, pozostającą elementarną częścią funkcjonowania w rzymskiej przestrzeni publicznej³.

¹ W poczet władców, których panowania zostały silnie naznaczone działalnością Ambrożego, nie zostali zaliczeni uzurpatorzy – ich bowiem biskup darzył widoczną zarówno w jego pismach, jak i w biografii autorstwa Paulina z Noli niechęcią, dodatkowo podpartą zasadniczo stałym wsparciem władzy prawowitej dynastii walentyńsko-teodozjańskiej.

² H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, przeł. S. Łoś, Warszawa 1969, s. 329.

³ C.A. Marinescu, S.E. Cox, R. Wachter, *Paideia's Children: Childhood Education on a Group of Late Antique Mosaics*, [w:] *Constructions of Childhood in Ancient Greece and*

Podstawą procesu wychowawczego była *paideia* – nie do końca przetłumaczalne na język polski określenie związku między wykształceniem a wychowaniem⁴, nadanie *tabula rasa*, jaką miał być umysł dziecka, konkretnego poglądu na świat, pozwalającego mu na ewolucję w najlepszą wersję samego siebie, jak najbliższą przyjętemu wzorcowi idealnego człowieka⁵. Ów model był żywy i na przestrzeni wieków wielokrotnie ulegał zmianom, wywołanym cywilizacyjnymi bodźcami zewnętrznymi. Ideowa przemiana *paidei* została wykorzystana przez rzymską arystokrację, która w ramach adaptacji kultury hellenńskiej od II wieku przed naszą erą wraz z grecką spuścizną cywilizacyjną przejęła dla swoich synów również zagraniczny model wychowania, aplikując do niego tradycyjne lokalne wartości⁶. Z tego powodu pierwotny

Italy, eds A. Cohen, J.B. Rutter, Princeton, NJ 2007, s. 108, *Hesperia Supplements*, vol. 41.

- ⁴ K. Iłski, „*Paideia*” Wernera Jaegera, [w:] *Fenomen paidei w czasach zarazy*, red. E. Baum, S. Cofta, A. Grzegorzczak, Poznań 2022, s. 15-32, *Filozofia i Logika – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, nr 138. Biblioteka Centrum Badań im. Edyty Stein.
- ⁵ W swojej istocie *paideia* zakładała możliwość ukształtowania umysłu i charakteru człowieka w taki sposób, że spełniałby pewne wyobrażenia o idealnym członku społeczeństwa, w tym przypadku rzymskiego. Kwestia ta jest o tyle problematyczna, że obecnie dużym wyzwaniem jest próba zrozumienia jej z perspektywy współczesnego rodzica czy opiekuna, który w edukacji podopiecznego na ogół najbardziej ceni wolność i indywidualizm jednostki. W tym miejscu pozwolę sobie na wstrzymanie tego kursu myślenia, żeby możliwie szybko uniknąć powierzchownej oceny postępowania starożytnych w procesie wychowania, a także na wtrącenie wyjaśnienia – zadaniem *paidei* – tak jak dzisiejszej szkoły – było wykształcenie człowieka, który przeznaczony był do uczestnictwa w życiu określonej wspólnoty, posługującej się konkretnym kodem kulturowym. Jego nieznanostwo prowadziłyby, tak jak robi to obecnie, do wykluczenia z danego społeczeństwa. Choć więc *paideia* może wydawać się narzędziem czy nawet maszyną do „produkcji” – jakkolwiek okrutnie by to brzmiało – młodzieży mającej posiadać pełen zestaw cech idealnego obywatela, to pojmowanie jej w taki sposób jest całkowicie błędne i odchodzące od jej założeń i głównego celu, którym nie było wprowadzenia do społeczeństwa anonimowego *homo sociologicus*, a ukształtowanie samodzielnego, działającego na rzecz wspólnoty indywiduum, rozumiejącego cywilizację i kulturę, w jakiej na co dzień funkcjonuje.
- ⁶ Zdaniem Richarda L. Enosa (*Roman Rhetoric: Revolution and the Greek Influence. Revised and Expanded Version*, West Lafayette 2008) korzeni retoryki rzymskiej, uważanej za kluczową składową koncepcji klasycznego wychowania, szukać należy nie w kulturze greckiej, a w literaturze etruskiej, która miała mieć znaczący wpływ na sposób myślenia i tworzenia wypowiedzi przez późniejszych mieszkańców Półwyspu Apenińskiego. Jednakże biorąc pod uwagę fakt, że sam autor zauważa, jak trudna jest rekonstrukcja niezachowanych pism etruskich jedynie na podstawie innych tekstów starożytnych, uznałam za zasadne skupienie się na wpływie greckim z dwóch przyczyn: zarówno z powodu wspomnianej już niepewności formułowania wniosków na temat siły oddziaływania wymowy etruskiej oraz przede wszystkim ze względu na to, że oratorstwo greckie odcisnęło niezaprzeczalnie wyraźny ślad na retoryce doby Ambrożego.

grecki ideał człowieka nie był tożsamym z ideałem rzymskim – odpowiadał bowiem na ówczesne potrzeby ideologiczne społeczeństwa⁷.

W antycznej edukacji władanie sztuką oratorską było nierozzerwalnie związane z niczym nieskalanym i prawym charakterem⁸. Ten pogląd znalazł ujście we wcześniejszym, jednak wciąż kluczowym dla kształtowania mówcy okresu Ambrożego dziele Kwintyliana, *Institutionis oratoriae libri*. Mówcą doskonałym, spełniającym założenia rzymskiego wychowania w ramach *paidei*, mógł zostać tylko człowiek szlachetny, umiejący dowieść swoich cnót poprzez wykazywanie poczucia odpowiedzialności za swoje słowa i wykorzystywanie talentu retorycznego jedynie w dobrych intencjach. Taka ocena kompetencji retora była powszechnie uznawana również w późnym antyku. Zwłaszcza w IV-wiecznej kulturze łacińskiej retoryka stanowiła nie tylko drogę do osiągnięcia statusu godnego pochwały, wyedukowanego Rzymianina, ale i cel sam w sobie. Pedagodzy kultywujący idealny model wychowania dążyli do rozwinięcia u podopiecznych umiejętności pozwalających na wygłaszanie poruszających, perswazyjnych przemówień niezależnie od grona słuchaczy, będącego kluczowym adresatem w działalności wczesnochrześcijańskich duchownych. Oratorstwo było więc nierozłącznym elementem procesu wychowania.

Okres późnego antyku, w którym coraz większe wpływy na kulturę wywierały podstawy ideologiczne chrześcijaństwa, przyniósł ze sobą nowe spojrzenie na dziecko. Zaczęto celebrować wiek dziecięcy jako ostatnie momenty niewinności, nieznajomości zła i czystości w oddaniu służbie Bogu⁹. Znalazło to swoje odbicie w edukacji, rozdzielonej na poziom intelektualny, zdobywany w szkołach, najczęściej pogańskich, oraz poziom duchowy, nuczony w domu i we wspólnocie kościelnej przez biskupów¹⁰. Postrzeganie ucznia jako gliny, z której zadaniem opiekuna było uformowanie dorosłego człowieka, zeszło na dalszy plan; priorytetem natomiast stało się poszanowanie jego wieku przy jednoczesnej pracy nad umysłem oraz wychowaniem duchowym w wierze chrześcijańskiej. W Ewangelii św. Mateusza na pytanie apostołów o to, kto jest największy w królestwie niebieskim, Jezus miał przywołać dziecko, mówiąc, że właśnie owo dziecięce uniznienie się świadczy o wielkości wiary. Na fali postrzegania pociech w ten sposób rzymska pe-

⁷ J. Nowacki, *Św. Ambroży jako paideutes – list dydaktyczny do Konstancjusza*, [w:] *Fenomen paidei...*, s. 33.

⁸ *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 1: *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*, wybór i oprac. S. Wołoszyn, Warszawa 1965, s. 120.

⁹ Klemens Aleksandryjski, *Wychowawca*, przeł., wstępem i koment. opatrzył M. Szarmach, Toruń 2012, s. 28.

¹⁰ J. Pałucki, *Ambroży z Mediolanu*, Kraków 2004, s. 16, WLK Wielcy Ludzie Kościoła.

dagogia stała się wychowaniem moralnym, prowadzącym od dzieciństwa do życia pełnego cnoty, którego ukoronowaniem miało być zbawienie¹¹. Ze względu na ten dalekosiężny cel edukacja przestała pełnić funkcję wychowawczą jedynie w zakresie szkolnym, nasuwającym skojarzenie z dzieciństwem, a stała się narzędziem nieograniczonym wiekiem, co dobrze obrazuje instytucja katechumenatu oraz uczestnictwo w nabożeństwach po przyjęciu chrztu. Zwłaszcza katechumenat miał wielkie znaczenie w kształceniu nowych autorytetów religijnych – przecież także sam Ambroży był jego częścią, wpraw jako katechumen, a po otrzymaniu święceń jako autor rozpraw katechetycznych i kazań¹².

Istotną funkcję w procesie kształcenia, obok naturalnych predyspozycji i determinacji, miało pełnić najbliższe otoczenie ucznia, z szczególnym naciskiem na obecność i wsparcie intelektualne rodziców¹³. Nie dotyczyło to jedynie ojca rodziny – równie ważne było wykształcenie matki, która elokwencją i obyciem społecznym, wymaganym od patrycjuszek, mogła wiele wnieść do retorycznego wykształcenia swoich dzieci. Także piastunki dobierane były pod kątem umiejętności językowych – te musiały być przynajmniej na poziomie uznanym za poprawny¹⁴. Ze względu na znaczną ilość czasu, jaką dziecko spędzało pod ich opieką, musiały pozostawać czujne i mieć na uwadze stale uważny słuch podopiecznego, radośnie podłapującego nowe, nieznanne wcześniej słowa¹⁵. Naturą ludzką jest przyswajanie myśli i wzorców zachowań znanych nam z lat dziecięcych – z tego powodu pierwsze zetknięcie z nauką, zwłaszcza tak wrażliwą i łaknącą solidnych fundamentów, na których może postawić zamek zdobywanej wiedzy, jak retoryka, musi przebiec na możliwie najwyższym (a przy tym jak najbardziej zrozumiałym dla dziecka!) poziomie¹⁶. Ten obowiązek spoczywał i wciąż spoczywa na środowisku człowieka otaczającego go w początkowych etapach życia – domu rodzinnym, odpowiedzialnym tak za wykształcenie intelektualne, jak i duchowe¹⁷.

Nie inaczej było w przypadku Ambrożego. Na edukację przyszłego biskupa z pewnością wpływ miało starsze rodzeństwo, konsekrowana dziewica

¹¹ Klemens Aleksandryjski, *op. cit.*, s. 29.

¹² H.-I. Marrou, *op. cit.*, s. 437.

¹³ Kwintylijan, *Kształcenie mówcy. Księgi I, II, X*, przeł. i koment. opatrzył M. Brożek, Wrocław 1951, s. 1-2, Biblioteka Narodowa. Seria 2, nr 62.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ L.B. Adamson, R. Bakeman, B. Brandon, *How Parents Introduce New Words to Young Children: The Influence of Development and Developmental Disorders*, „*Infant Behavior and Development*” 2015, vol. 39, s. 150.

¹⁶ G.A. Miller, P.M. Gildea, *How Children Learn Words*, „*Scientific American*” 1987, vol. 257, no. 3, s. 94.

¹⁷ L.B. Adamson, R. Bakeman, B. Brandon, *op. cit.*, s. 152.

Marcelina i przedwcześnie zmarły Satyrus¹⁸, w młodości wraz z nim piastujący stanowisko urzędnicze w prefekturze na prowincji. O ile brat był raczej strażnikiem interesów Ambrożego¹⁹, to siostra była nie tylko jego przyjaciółką w wierze, ale i znaczącym autorytetem na płaszczyźnie intelektualnej, o czym świadczy wymieniona między nimi korespondencja²⁰. Dzięki krótkiemu dziełku biograficznemu, które wyszło spod pióra Paulina z Noli, notariusza Mediolańczyka²¹, wiadomym jest, że Ambroży miał uzyskać ogólne wykształcenie²², którego końcowe etapy przypadły na moment, kiedy mieszkał właśnie wraz z matką i rodzeństwem w Rzymie²³.

Specyfika sytuacji wyznaniowej ówczesnego czasu – lat 40. IV wieku, kiedy obok siebie współistniały wciąż głęboko zakorzenione w grecko-rzymskiej tradycji wierzenia pogańskie i chrześcijaństwo – znalazła swoje odzwierciedlenie w wykształceniu retorycznym Ambrożego. W jego pismach możemy trafić na liczne, mniej lub bardziej subtelne, odniesienia do dzieł autorów wcześniejszych, głównie Wergiliusza, Seneki, Platona i Cycerona, których znajomość ostatecznie potwierdza wychowanie mediolańskiego biskupa w duchu klasycznym²⁴. Na myśl ambrozjańską szczególnie wpływ miał Cynceron, z którego dziełami obeznanie Ambroży najszerszej zdradził w traktacie *De officiis ministrorum*²⁵, wzorowanym pod kątem budowy, ukła-

¹⁸ Św. Ambroży, *Mowy*, przeł. J. Czuj, Poznań 1939, s. 135, *Pisma Ojców Kościoła*, t. 21.

¹⁹ O czym świadczy interwencja Satyra w sprawie zabezpieczenia afrykańskich interesów młodszego brata przed finansowymi zakusami niejakiego Prospera. Zob. *ibidem*, s. 116.

²⁰ *Idem*, *Listy*, t. 3, przeł. P. Nowak, Kraków 2012, s. 95-107, *Pisma Ojców Kościoła*, t. 3.

²¹ Paulin z Noli, *Życiorys św. Ambrożego napisany przez jego notariusza Paulina*, [w:] Św. Ambroży z Mediolanu, *O wierze*, przeł. I. Bogasiewicz, Warszawa 1970, s. 238-239.

²² Wysoki status majątkowy i społeczny rodziny oraz analogie z tego okresu (zob. P.B. Katz, *Educating Paula: A Proposed Curriculum for Raising a 4th-Century Christian Infant*, [w:] *Constructions of Childhood...*, s. 115-127) pozwalają na domniemanie, jakoby Ambroży został wychowany na modłę późnoantycznej *paidei* rzymskiej, zakładającej naukę tak myśli klasycznej, jak i chrześcijańskiej. Niestety ze względu na luki źródłowe dotyczące dziecięcej edukacji Ambrożego oraz przebytą przez niego w wyjątkowo szybkim czasie drogę od katechumena do biskupa jednoznaczne określenie momentu, w którym poznał *paideia Christi* na tyle, żeby móc swobodnie posługiwać się jej ideami w swoich dydaktycznych listach pisanych do imperialnych duchownych, może się zdawać graniczące z niemożliwym. Mimo oczywistych trudności związanych z pracą nad tym zagadnieniem niewątpliwie jest to kwestia wymagająca nieustępliwości w dalszych badaniach źródłoznawczych.

²³ J. Pałucki, *op. cit.*, s. 12.

²⁴ *Ibidem*, s. 16.

²⁵ Według Anny Nawrockiej słowo „ministrorum” miało zostać dodane w czasach późniejszych w celu odróżnienia pracy Ambrożego od pierwowzoru. Zob. A. Nawrocka, „*De officiis*” Cyncerona i „*De officiis ministrorum*” św. Ambrożego. Problem recepcji etyki

du materiału, argumentacji i słownictwa na cyceronskim *De officiis*. Opierając się na fundamentach pracy Arpinaty, którą niewątpliwie miał przed sobą w trakcie pisania swojego dzieła, stworzył zupełnie nową konstrukcję literacką w postaci polegającego na chrystianizacji tradycyjnych poglądów rzymskich, syntetycznego przedstawienia etyki chrześcijańskiej²⁶. Niemożliwe jest przeoczenie literackiej finezji Ambrożego, który, by nie wpaść w pułapkę pozornego poparcia kościelnych wartości duchowych dawnymi przykładami pogańskimi, zastąpił przywołane przez Cyserona exempla motywami ze Starego i Nowego Testamentu. Stale wchodził w polemikę z jego tekstem²⁷; przytaczając cytaty z Pisma Świętego, wielokrotnie podkreślał ich przewagę nad pierwowzorem (mniej w formie zarzutu do Arpinaty, a bardziej jako potępienie historii pogańskich, które określa jako *fabulae ficti* oraz *nugae*)²⁸. Mimo tej, jakże surowej, oceny dziedzictwa poprzednich wieków, którym przeciwstawiony jest autorytet obu Testamentów, konstrukcja i charakter *De officiis ministrorum* zdradza klasyczne podstawy wychowania Ambrożego, a umiejętność syntezy pogaństwa z chrześcijaństwem, jaka pojawia się również w innych jego pracach, jednoznacznie wskazuje na biegłość w tym zakresie.

Odwołania do znajomości tych tekstów w żaden sposób nie wiążą się z uznaniem prymatu pogańskiego pierwiastka twórczego nad myślą chrześcijańską. Wręcz przeciwnie – choć Ambroży nie ukrywał swojej fascynacji (na podłożu literackim!) klasykami, to wielokrotnie stwierdzał starszeństwo poglądów biblijnych, zwłaszcza starotestamentowych, którymi chętnie podpierał się w swoich pismach, zarówno oficjalnych (*O wierze do cesarza Gracjana*), jak i o bardziej prywatnym charakterze (korespondencja z siostrą i znajomymi duchownymi). Teksty, które wyszły spod ręki Ambrożego, są przepełnione cytatami czy parafrazami fragmentów Pisma Świętego²⁹, najczęściej zamieszczonymi w celach dydaktycznych, podkreślające jego rolę jako biskupa-oratora, gotowego wskazać wiernym ścieżkę moralnego postępowania niczym nauczyciel zagubionym uczniom. Mimo katechetycznego wymiaru tych pism – w przeważającej większości powstających z wcześniej

Cyceron w etyce chrześcijańskiej św. Ambrożego, Warszawa 1988, s. 10, *Studia Antiquitatis Christianae*, t. 8.

²⁶ M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura rzymska. Okres cesarstwa – autorzy chrześcijańscy*, Warszawa 1994, s. 117.

²⁷ I.J. Davidson, *The „Vita Beata”: Ambrose, „De Officiis” 2.1-21 and the Synthesis of Classical and Christian Thought in the Late Fourth Century*, „Recherches de Théologie Ancienne et Médiévale” 1996, vol. 63, s. 207.

²⁸ R. Nakonieczny, *Exempla cyceronskie w „De officiis ministrorum” św. Ambrożego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2000, t. 33, s. 55.

²⁹ Między innymi: *De obitu Valentiniani* 9; *De ob. Val.* 47.

wyłoszonych kazań i homilii – biskup nie unikał narzędzi charakterystycznych dla retoryki przedchrześcijańskiej. W swoich utworach nie stronił od stosowania środków stylistycznych, głównie metafor i porównań, chętnie włączał do ich treści frazeologizmy czy przysłowia, tak biblijne, jak i pochodzące od autorów pogańskich. Korzystał z zasad *ars rhetorica* również w celach perswazyjnych. Przemawiając językiem powstałym przez wprowadzenie do klasycznej łaciny zwrotów z języka potocznego, a także kościelnego, starał się dostosować do poziomu intelektualnego odbiorców, co zapewniało jego słowom uwagę i poparcie grona słuchaczy³⁰. Klasyczne wykształcenie retoryczne pozwoliło mu na syntezę podstaw greckiej i łacińskiej szkoły wymowy z wczesnochrześcijańską homiletyką, co niewątpliwie przyczyniło się do wysokiego kunsztu dzieł Ambrożego.

Niewątpliwie to właśnie odebranej w ramach *paidei* edukacji w wieku dziecięcym Ambrożę mógł zawdzięczać sukces, jaki odniósł paręnaście lat później na dworze cesarskim oraz w Mediolanie w szacie biskupa. Wiedza o retoryce, będąca podstawą systemu wychowawczego w późnym antyku, stanowiła również fundament dla niezwykle gwałtownej kariery Ambrożego, pozwalając mu na płynne przekroczenie granicy dzielącej służbę Kościołowi od katechumenatu. Ambrożę bowiem wykazał się wyjątkowym intelektem, umożliwiającym mu swobodne lawirowanie między chrześcijańskimi wartościami a pogańskim dziedzictwem kulturowym. To natomiast, w połączeniu z godną pochwały zdolnością trafnej oceny otoczenia oraz ze znajomością kontekstu społeczno-politycznego, w jakim przyszło mu przemawiać – wspólnot dworskiej i społeczności wiernych – pozwoliły mu na ugruntowanie swojej pozycji w świecie polityki cesarskiej, co wielokrotnie umożliwiało mu ingerencję u najwyższej władzy państwowej w kwestiach religijnych. Ta samoświadomość byłaby niemożliwa do osiągnięcia, gdyby nie umiejętności retoryczne duchownego, mające swoje korzenie w jego dzieciństwie i latach młodości, kiedy to fundamentalną siłą kształtującą jego charakter było klasyczne wychowanie zgodne z duchem *paidei*.

Bibliografia

Źródła drukowane

Ambrosius, *De obitu Valentiniani* – Św. Ambrożę, *Mowa na śmierć Walentyniana*, przeł. i koment. opatrzyła A. Kotłowska, wstęp K. Ilski, Poznań 2007, *Rhomaioi. Źródła do Historii Bizancjum*, z. 1.

Ambrożę św., *Listy*, t. 3, przeł. P. Nowak, Kraków 2012, *Pisma Ojców Kościoła*, t. 3.

Ambrożę św., *Mowy*, przeł. J. Czuj, Poznań 1939, *Pisma Ojców Kościoła*, t. 21.

³⁰ M. Cytowska, H. Szelest, *op. cit.*, s. 119.

- Klemens Aleksandryjski, *Wychowawca*, przeł., wstępem i koment. opatrzył M. Szarmach, Toruń 2012.
- Kwintyliian, *Kształcenie mówcy. Księgi I, II i X*, przeł., wstępem i koment. opatrzył M. Brożek, Wrocław 1951, Biblioteka Narodowa. Seria 2, nr 62.
- Paulin z Noli, *Życiorys św. Ambrożego napisany przez jego notariusza Paulina*, [w:] Św. Ambroży z Mediolanu, *O wierze*, przeł. J. Bogaszewicz, Warszawa 1970.

Opracowania

- Adamson L.B., Bakeman R., Brandon B., *How Parents Introduce New Words to Young Children: The Influence of Development and Developmental Disorders*, „*Infant Behavior and Development*” 2015, vol. 39, s. 148-158, <https://doi.org/10.1016/j.infbeh.2015.02.008>.
- Coyle A.F., *Cicero's „De Officiis” and the „De Officiis Ministrorum” of St Ambrose*, „*Franciscan Studies*” 1955, vol. 15, nr 3, s. 224-256.
- Cytowska M., Szelest H., *Literatura rzymska. Okres cesarstwa – autorzy chrześcijańscy*, Warszawa 1994.
- Davidson I.J., *The „Vita Beata”: Ambrose, „De Officiis” 2.1-21 and the Synthesis of Classical and Christian Thought in the Late Fourth Century*, „*Recherches de Théologie Ancienne et Médiévale*” 1996, vol. 63, s. 199-219, <https://doi.org/10.2143/RTPM.63.0.525869>.
- Enos R.L., *Roman Rhetoric: Revolution and the Greek Influence. Revised and Expanded Version*, West Lafayette 2008.
- Gildea P.M., Miller G., *How Children Learn Words*, „*Scientific American*” 1987, vol. 257, no. 3, s. 94-99, <https://doi.org/10.1038/scientificamerican0987-94>.
- Ilski K., „*Paideia*” Wernera Jaegera, [w:] *Fenomen paidei w czasach zarazy*, red. E. Baum, S. Cofta, A. Grzegorzczak, Poznań 2022, s. 15-32, *Filozofia i Logika – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, nr 138. Biblioteka Centrum Badań im. Edyty Stein.
- Katz P.B., *Educating Paula: A Proposed Curriculum for Raising a 4th-Century Christian Infant*, [w:] *Constructions of Childhood in Ancient Greece and Italy*, eds A. Cohen, J.B. Rutter, Princeton, NJ 2007, s. 115-127, *Hesperia Supplements*, vol. 41.
- Marinescu C.A., Cox S.E., Wachter R., *Paideia's Children: Childhood Education on a Group of Late Antique Mosaics*, [w:] *Constructions of Childhood in Ancient Greece and Italy*, eds A. Cohen, J.B. Rutter, Princeton, NJ 2007, s. 101-114, *Hesperia Supplements*, vol. 41.
- Marrou H.-I., *Historia wychowania w starożytności*, przeł. S. Łoś, Warszawa 1969.
- Nakonieczny R., *Exempla cycerońskie w „De officiis ministrorum” św. Ambrożego*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 2000, t. 33, s. 41-56.
- Nawrocka A., „*De officiis*” Cyceirona i „*De officiis ministrorum*” św. Ambrożego. *Problem recepcji etyki Cyceirona w etyce chrześcijańskiej św. Ambrożego*, Warszawa 1988, *Studia Antiquitatis Christianae*, t. 8.
- Nowacki J., *Św. Ambroży jako paideutes – list dydaktyczny do Konstancjusza*, [w:] *Fenomen paidei w czasach zarazy*, red. E. Baum, S. Cofta, A. Grzegorzczak, Poznań 2022, s. 33-46, *Filozofia i Logika – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, nr 138. Biblioteka Centrum Badań im. Edyty Stein.
- Pałucki J., *Ambroży z Mediolanu*, Kraków 2004, WLK Wielcy Ludzie Kościoła.
- Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 1: *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*, wybór i oprac. S. Wołoszyn, Warszawa 1965.

Michał Knapik
Uniwersytet Wrocławski

Profesja Historyka w pismach Bedy Czcigodnego

Abstract

The Profession of the Historian in the Works of Bede the Venerable

The concept of history and the historian, as well as the tasks they were given, has changed over the centuries. One of the most important historians of the early medieval period was Bede the Venerable, whose *Historia Ecclesiastica Gentis Anglorum* provides a wealth of research material for the history of historiographical thought. This article attempts to uncover the ideological and workshop principles that Bede followed in writing his historical works.

Keywords: Bede the Venerable, concept of history, history of historiography, medieval history, intellectual history



W celu zagajenia tematu wyobraźmy sobie następującą scenę. Dwie osoby przeglądają spis treści tego tomu i zatrzymując wzrok na niniejszym artykule, próbują zdefiniować jego problematykę jeszcze przed jego przeczytaniem. Zdaniem pierwszej z nich artykuł dotyczy poglądów Bedy na uprawianie dziejopisarstwa, jakie zawarł na kartach swoich licznych dzieł. Zdaniem drugiej natomiast niniejszy tekst podejmuje próbę analizy stylu dzieł historycznych Bedy i na podstawie ich treści próbuje dokonać ewokowania nie tylko poglądów na historiografię, ale także metody używanej przez northumbryjskiego uczonego. Do sporu dwóch osób dołącza po chwili trzecia, która z naukowej ciekawości lub w celu wyśmiania spekulatywnego charakteru pewnych obszarów historiografii czy szerzej – humanistyki zadaje pytanie: „Ale cóż znaczy być Historykiem?”¹.

¹ W niniejszym tekście słowo „Historyk” będzie zapisywane wielką literą w celu podkreślenia problematyki artykułu oraz w celu jaskrawego odróżnienia owego pojęcia

W ujęciu powszechnym Historyk to uczony zajmujący się Historią², autor dzieł historycznych³. Jego praca zaś polega na krytycznej analizie materiału historycznego w celu powiedzenia, co i jak się wydarzyło⁴. Samo to pojęcie jest semantycznie powiązane z pojęciem Historii, z którym jest nierozzerwalne. To z kolei funkcjonuje w pewnym rozdzieleniu, które najczęściej opisuje się jako podział na *res gestae* i *rerum gestarum*, a więc Historia jako dzieje same w sobie oraz Historia jako dzieło historiograficzne – efekt pracy badawczej historyka⁵. Badacze operujący w obszarach tzw. meta-historii często zwracają uwagę na niejednoznaczność terminu „Historia”, koncentrując się jednak na możliwości jego zastosowania wobec szaty roślinnej, przeszłości geologicznej Ziemi czy też na jego etycznym wymiarze, przeciwstawiając opresyjną historię swobodnej pamięci⁶. Cała ta dyskusja wynika jednak z nowoczesnego rozumienia historiograficznego warsztatu ukształtowanego ostatecznie w XIX wieku, na bazie paradygmatu zakładającego, że „Historia to przede wszystkim krytyka wiarygodności przekazów”⁷

od tych, które w powszechnym odbiorze uchodzą za jego synonimy, takich jak: kronikarz, dziejopis czy historiograf. Zasada ta będzie jednak stosowana wyłącznie w odniesieniu do dziejopisów dawnych, nie zaś do współczesnych badaczy, gdyż wprowadziłoby to zamęt pojęciowy i zatarło sens owego wyróżnienia.

² To pojęcie również będzie używane w takiej pisowni. Por. przyp. 1.

³ Historyk, [w:] *Słownik języka polskiego*, t. 3, red. W. Doroszewski, Warszawa 1964, s. 86.

⁴ *Historian*, Wikipedia. The Free Encyclopedia, [on-line:] <https://en.wikipedia.org/wiki/Historian> – 12 II 2024.

⁵ J.H. Arnold, *Historia*, przeł. J. Jaworska, Warszawa 2001, s. 15, *Bardzo Krótkie Wprowadzenie*; J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1973, s. 53-56; idem, *Historia jako res gestae i historia jako rerum gestarum*, [w:] idem, *Teoretyczne problemy wiedzy historycznej. Antologia tekstów*, wstęp, wybór i oprac. E. Domańska, Poznań 2016, s. 97; *History*, [w:] *Encyclopedia Britannica*, vol. 11, Chicago, IL 1964, s. 532; *History, Its Rise and Development: A Survey of the Progress of Historical Writing from Its Origins to the Present Day*, [w:] *Encyclopedia Americana. International Edition*, vol. 14, New York, NY 1966, s. 205; *Historia*, [w:] *Wielka encyklopedia PWN*, Warszawa 2005, s. 335. Zdecydowałem się przytoczyć kilka ujęć encyklopedycznych, które najczęściej Historię definiują dokładnie tymi słowami, jakich użyłem w tekście głównym w celu ukazania powszechności tego ujęcia.

⁶ J. Topolski, *Historia jako wiedza o działaniach ludzkich*, [w:] idem, *Teoretyczne problemy...*, s. 89; E. Domańska, *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*, Poznań 2006; eadem, *Zwroty badawcze w historii i w innych naukach humanistycznych*, [w:] *Wprowadzenie do metodologii historii*, red. nauk. E. Domańska, J. Pomorski, Warszawa 2022, s. 226-232; eadem, *Współczesna krytyka antropocentrycznego i eurocentrycznego wymiaru historii*, [w:] *Wprowadzenie do metodologii...*, s. 236-256.

⁷ M. Cetwiński, *Historia i polityka. Teoria i praktyka mediewistyki na przykładzie badań dziejów Śląska*, Kraków 2008, s. 25. Na temat toczącej się od XVII wieku dyskusji dotyczącej Historii, zawieszanej pomiędzy nauką i sztuką zob.: K. Pomian, *Porządek*

i nie należy do świata „najwybitniejszego dziejopisa Wczesnego Średniowiecza”⁸. Tylko dzięki zrozumieniu znaczenia słowa „Historia”, a konkretnie sformułowania „Historia kościelna”, to pojęcie zawiera się bowiem w tytule najpopularniejszego zabytku historiograficznego, jaki wyszedł spod pióra Bedy, w warunkach Królestwa Northumbrii z pierwszej połowy VIII wieku po Chrystusie zrozumiemy, co w tamtym świecie znaczyło być Historykiem i jak w ten model wpasowuje się Beda Czcigodny. W niniejszym artykule postaram się to ukazać, opierając się na metodzie historii pojęć, tudzież semantyki historycznej, rozwijanej między innymi przez przedstawicieli tzw. szkoły bielefeldzkiej. Metoda ta zakłada badanie tego, kiedy, gdzie, przez kogo, dla kogo i jak zostają pojęte określone intencje lub stany rzeczy⁹. W tym celu należy dokładnie prześledzić historyczny kontekst występowania i zastosowania danego pojęcia¹⁰, dodając do tego drogi, jakimi dotarło ono na dany teren, uwzględniając przy tym przemiany, jakim uległo w wyniku zmian kontekstu. Sposób ten zastosował przed około 100 laty wrocławianin Richard Koebner, który prześledził dzieje tworzenia się społeczności średniowiecznej Kolonii na podstawie występowania i przemian pojęć *urbs*, *civitas* czy *burgenses* oraz – wraz z Helmutem D. Schmidtem – opracował zmiany w pojmowaniu pojęcia imperializmu podczas wielkich przemian geopolitycznych i ideologicznych XIX i XX stulecia¹¹.

Rozpatrywanie pojęć w historycznym kontekście jest niezbędne dla zrozumienia nie tylko ich znaczenia, ale także przemian, jakie się w nich dokonały. Zatrącenie historycznej perspektywy w spojrzeniu na pojęcia, wypowiedzi, a także dzieła kultury bądź też całe wydarzenia i epoki może prowadzić nie tylko do ich błędnego odczytania, ale także do zafałszowanego spojrzenia na nie, a w konsekwencji do niepokrywających się z rzeczywistością ocen historycznych postaci lub całych nurtów intelektualnych.

czasu, przeł. T. Stróżyński, Gdańsk 2021, s. 19-26; A.F. Grabski, *Dzieje historiografii*, wprowadzenie R. Stobiecki, Poznań 2003, s. 468-469.

⁸ History, [w:] *Encyclopedia Britannica*, s. 205.

⁹ R. Koselleck, *Hasło: Historia pojęć*, [w:] idem, *Dzieje pojęć. Studia z semantyki i pragmatyki języka społeczno-politycznego. Z dwoma artykułami Ulriki Spree i Willibalda Steinmetza oraz z Posłowiem Carstena Dutta na temat fragmentów „Wprowadzenia” Reinharda Kosellecka*, przeł. J. Merecki, W. Kunicki, Warszawa 2009, s. 104, *Terminus. Akademia*, t. 52.

¹⁰ Idem, *Uwagi na temat czasowych struktur przemian w historii pojęć*, [w:] idem, *Dzieje pojęć...*, s. 90.

¹¹ R. Koebner, *Die Anfänge des Gemeinwesens der Stadt Köln. Zur Entsehung der altenschen Geschichte des deutschen Stadtwesens*, Bonn 1922, *passim*; R. Koebener, H.D. Schmidt, *Imperialism. The Story and Significance of a Political Word 1840-1960*, Cambridge 1964, *passim*; więcej o ich pracy i metodzie zob. R. Koselleck, *Historia pojęć i pojęcia historii*, [w:] idem, *Dzieje pojęć...*, s. 56-58.

Chrześcijański obraz świata to już druga książka w serii wydawniczej *Studia Historica Iuvenum Investigatorum*, związanej ze Studenckim Kołem Naukowym Historyków Uniwersytetu Wrocławskiego im. Szymona Askenazego. W tym numerze autorzy pochylają się nad tematyką chrześcijaństwa, które bezsprzecznie wywarło duży wpływ na losy Europy i całego świata. Prace znajdujące się w książce wpisują się w szerszy nurt badań nad kulturą – i dalej mentalnością – chrześcijańską, a poruszane przez autorów zagadnienia z pewnością pogłębiają wiedzę na temat relacji religii i kultury na przestrzeni wieków. Takie właśnie założenia przyświecają autorom niniejszej publikacji: studentom i doktorantom z Wrocławia, Warszawy, Poznania i Olsztyna. Celem autorów jest zwrócenie uwagi na konkretne zagadnienia związane z badaniami historii kultury oraz na wartość dociekań dotyczących tego tematu, dzięki którym można pogłębić wiedzę o minionych epokach.



<https://akademicka.pl>



ISBN 978-83-8368-181-8



9 788383 681818